

Sygnatura akt XVIII C 357/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

Protokolant: st. sekr. sąd. Maria Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1), R. K.

przeciwko V. K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. Powództwo oddała.
2. Zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR del. do SO Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 30 stycznia 2014 r. powodowie M. K. (1) i R. K. wniesli o nakazanie pozwanej V. K. złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie na rzecz powodów do ich majątku wspólnego własności udziału w wysokości 1/2 nieruchomości położonych we wsi R., dla których Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim prowadzi księgi wieczyste o nr: KW (...) – działka nr (...), KW (...) – działka nr (...), KW (...) – działka nr (...), KW (...) – działka nr (...), KW (...) – działka nr (...), KW (...) – działka nr (...), KW (...) – działka nr (...) i KW (...) – działka nr (...). Nadto powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że umową zawartą przed notariuszem T. P., prowadzącym Kancelarię Notarialną w G. dokonali darowizny 1/2 części należących do nich nieruchomości na rzecz pozwanej V. K.. W wyniku rażąco niewdzięcznego zachowania pozwanej, powodowie postanowili skorzystać z prawa do odwołania darowizny i w dniu 6 marca 2013 r. działając przez profesjonalnego pełnomocnika wezwali pozwaną do dokonania wszelkich czynności mających na celu przeniesienie własności wskazanych nieruchomości z powrotem na darczyńców. Pozwana do dnia wniesienia pozwu nie spełniła żądania powodów (k. 1 – 2).

W piśmie z dnia 13 marca 2014 r. powodowie wyjaśnili, że rażąca niewdzięczność pozwanej przejawiała się w tym, że pozwana była arogancka wobec powodów oraz nastawiała syna powodów przeciwko rodzicom. Nadto po dokonaniu darowizny pozwana wymuszała od powodów, aby ci czynili nakłady na rzecz darowanej nieruchomości. Sama pozwana trudniła się natomiast uprawą pieczarek, a dodatkowe prace związane z prowadzeniem gospodarstwa nigdy jej nie interesowały. Powodowie wskazali również, że pozwana nie udzielała się we wspólnie prowadzonym gospodarstwie domowym, nie gotowała, nie ponosiła żadnych opłat ani nie pracowała na rzecz gospodarstwa rolnego. Ponadto po otrzymaniu darowizny pozwana groziła powodom, że pozbawi ich całego majątku (k. 17).

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 marca 2015 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powodów kosztami procesu i zasądzenie od nich na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła wszystkim wyraźnie nieprzyznanym twierdzeniom powodów, w szczególności temu, iżby kiedykolwiek była arogancka wobec powodów, buntowała syna powodów T. K. (1) przeciwko rodzicom, nie pomagała w gospodarstwie rolnym, wymuszała pieniądze na utrzymanie, groziła pozbawieniem własności i nie uczestniczyła w kosztach i opłatach. Pozwana zaprzeczyła również twierdzeniom, jakoby nie gotowała dla powodów, a dochody uzyskane ze sprzedaży pieczarek przeznaczała wyłącznie na własne potrzeby. Przyznany został natomiast fakt, iż aktem notarialnym z dnia 17 lutego 2005 r. wraz z mężem T. K. (1) otrzymała od powodów w darowiznie do majątku wspólnego gospodarstwo rolne.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że od chwili zawarcia małżeństwa z T. K. (1) zamieszkiwała wraz z mężem oraz powodami i odtąd prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Pozwana pracowała w gospodarstwie, prowadziła dom, gotowała obiady dla całej rodziny i stan ten trwał do momentu, gdy w czerwcu 2013 r. zmuszona była się wyprowadzić, wobec zaawansowania sprawy o rozwód, postawy T. K. (1), który dopuścił się zdrady i postawy samych powodów. Na skutek wszczęcia sprawy o rozwód powodowie jednoznacznie opowiedzieli się po stronie syna i zerwali z pozwaną wszelkie kontakty. Pozwana podniosła, iż do momentu wszczęcia sprawy o rozwód stosunki między stronami układały się wzorowo, pozwana z oddaniem prowadziła gospodarstwo domowe, przygotowywała posiłki, piekła ciasta, podejmowała gości. Pozwana podkreśliła również, iż to ona dbała o dom, terminowo regulowała opłaty i załatwiała sprawy urzędowe dotyczące gospodarstwa rolnego. Nadto pozwana podniosła, że prowadzona przez nią pieczarkarnia stanowiła jedyne źródło jej utrzymania, jednak konsekwentnie dokonywała wszelkich opłat wynikających z prowadzonego przez siebie przedsięwzięcia i nie obciążała jego kosztami pozostałych domowników. Pozwana nie znajduje w swoim postępowaniu jakichkolwiek naruszeń etycznego obowiązku wdzięczności, uznając jednocześnie nieskuteczność odwołania darowizny i zarazem brak podstaw do nakazania jej złożenia oświadczenia woli co do przeniesienia na powodów udziału 1/2 w przedmiocie darowizny (k. 91 – 92).

W piśmie procesowym z dnia 4 maja 2015 r. powodowie wskazali, iż pozwana nie dotrzymała warunków umowy darowizny, a nadto była wulgarna i arogancka. Niejednokrotnie zmuszała powodów do podejmowania określonych zachowań przy użyciu szantażu. Nadto uniemożliwiała stronie przeciwnej podejmowanie gości oraz korzystanie z pralki automatycznej. Powodowie zaprzeczyli twierdzeniom pozwanej jakoby ta ponosiła wszelkie koszty związane z utrzymaniem pieczarkarni, ponieważ kosztami tymi obciążany był syn powodów (mąż pozwanej), a pieniądze wykładane przez niego na ten cel nigdy nie zostały mu zwrócone. W związku z tym powodowie zmuszeni byli udzielać synowi pomocy finansowej, aby ten mógł regulować zadłużenia tworzone przez pozwaną (k. 119 – 120).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana V. K. w dniu 23 stycznia 1993 r. zawarła związek małżeński z T. K. (1). Pozwana wraz z mężem zamieszkała na nieruchomości należącej do rodziców T. K. (1) – powodów M. K. (1) i R. K. położonej w R. na osiedlu (...). Pozwana i powodowie zamieszkiwali wspólnie w jednym domu i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Powodowie byli w posiadaniu gospodarstwa rolnego i pracowali na jego rzecz wspólnie z synem i pozwaną V. K..

Bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka R. G. (1) (k. 140 - 143), zeznania powódki M. K. (1) (protokół elektroniczny k. 183 - 184 w zw. z k. 129 – 130), zeznania powoda R. K. (protokół elektroniczny k. 184 - 185 w zw. z k. 130), zeznania pozwanej V. K. (protokół elektroniczny k. 185 - 186 w zw. z k. 130 - 131)

W dniu 17 lutego 2005 r. umową darowizny zawartą przed notariuszem T. P., prowadzącym Kancelarię Notarialną w G. powodowie przenieśli na rzecz małżonków T. K. (1) i pozwanej V. K. do ich majątku wspólnego małżeńskiego gospodarstwo rolne, w którego skład wchodziły nieruchomości, dla których Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim prowadzi księgi wieczyste o nr (...).

Bezsporne, nadto dowód: odpisy z KW w aktach (...) Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp.

Po dokonaniu darowizny, powodowie nabyli prawo do renty, a dochody z rolnictwa czerpali pozwana wraz z mężem T. K. (1). Relacje pomiędzy powodami a pozwaną układały się dobrze. Powodowie wraz z synem i pozwaną wspólnie zajmowali się gospodarstwem, wspólnie się żywili i nie dochodziło między nimi do konfliktów. Zarówno powodowie, jak i pozwana z rodziną mogli korzystać ze wszystkich pomieszczeń we wspólnie zamieszkiwanym domu. Nie dokonano w tej kwestii żadnego podziału. Pozwana na darowanych ziemiach uprawiała wraz z mężem ziemniaki, truskawki, szparagi, a także trudniła się hodowlą pieczarek. Powodowie zajmowali się pracą w gospodarstwie, taką jak hodowla krów, byków czy świń, jednak obie strony pomagały sobie wzajemnie. Pozwana zajmowała się głównie hodowlą pieczarek, przy pracach w gospodarstwie pomagała niewiele, ponieważ pomocy takiej udzielał powodowi w głównej mierze jej mąż T. K. (1). Pozwana jednak karmiła kury i świnię, pomagała w okresie żniw i zajmowała się domem. Do momentu dokonania darowizny wszelkie rachunki płacone były przez powódkę, jednak po przejściu gospodarstwa, obowiązki te realizowane były przez pozwaną.

Dowód: zeznania świadka R. G. (1) (k. 140 - 143), zeznania świadka M. K. (2) (k. 143 - 145), zeznania świadka E. K. (1) (protokół elektroniczny k. 173), zeznania powódki M. K. (1) (protokół elektroniczny k. 183 - 184 w zw. z k. 129 - 130), zeznania powoda R. K. (protokół elektroniczny k. 184 - 185 w zw. z k. 130), zeznania pozwanej V. K. (protokół elektroniczny k. 185 - 186 w zw. z k. 130 - 131)

W 2005 lub 2006 r. doszło do sporu między V. K. i jej mężem, a córką powodów R. G. (1) i jej mężem odnośnie pobytów dziecka tych ostatnich w domu pozwanej i jej męża, wskutek którego R. G. (1) przez kilka lat nie utrzymywała z pozwaną i ze swoim bratem T. K. (1) kontaktów.

Dowód: zeznania świadka R. G. (1) (k. 140 - 143), zeznania świadka M. K. (2) (k. 143 - 145), zeznania powódki M. K. (1) (protokół elektroniczny k. 183 - 184 w zw. z k. 129 - 130), zeznania powoda R. K. (protokół elektroniczny k. 184 - 185 w zw. z k. 130), zeznania pozwanej V. K. (protokół elektroniczny k. 185 - 186 w zw. z k. 130 - 131)

W dniu 24 października 2012 r. pozwana wniosła pozew o rozwiązanie jej małżeństwa z T. K. (1) przez rozwód. Powodem tej decyzji pozwanej było powzięcie około 2011 r. wiedzy o zdradzie małżeńskiej ze strony T. K. (1). Następnie po orzeczeniu w dniu 19 września 2013 r. rozwodu i po prowadzonych w okresie od grudnia 2013 r. do maja 2014 r. bezskutecznych negocjacjach z mężem, w dniu 22 sierpnia 2014 r. pozwana złożyła do sądu wnioski o podział majątku wspólnego jej oraz T. K. (1), obejmujący m.in. przedmiotowe nieruchomości uzyskane od powodów w drodze darowizny. W ramach tego postępowania V. K. domaga się przyznania jej na wyłączną własność części z tych nieruchomości. Postępowanie w tej sprawie nie jest zakończone – zostało zawieszona na zgody wniosek stron.

Bezsporne, nadto dowód: dokumenty w aktach (...) tutejszego Sądu, w aktach (...) Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp., pisma (k. 101-103)

Rozkład pożycia małżeńskiego pozwanej i syna powodów, wszczęcie postępowania prowadzącego do rozwiązania ich małżeństwa i podzielenia majątku wspólnego spowodował pogorszenie się relacji między powodami a pozwaną.

Po wszczęciu sprawy rozwodowej pozwana co prawda nadal zamieszkiwała z powodami, a jej dotychczasowe obowiązki nie uległy zmianie. W dalszym ciągu zajmowała się gospodarstwem w wyżej opisanym zakresie i przygotowywała posiłki dla męża i powodów. Pozwana w celu zerwania z mężem łączącej ich więzi gospodarczej, zdecydowała się jednak w lutym 2013 r. po pierwszej rozprawie w sprawie o rozwód na oddzielne prowadzenie gospodarstwa domowego. Żywiła się wraz z dziećmi, a jej mąż wraz ze swoimi rodzicami.

W dniu 1 czerwca 2013 r. pozwana wyprowadziła się z domu zajmowanego wspólnie z mężem i powodami do mieszkania, które wynajęła. W dalszym ciągu zajmowała się jednak prowadzeniem pieczarkarni. W tym czasie relacje pozwanej z powodami nie układały się najlepiej.

Dowód: pismo pozwanej z dnia 17 marca 2015 r. (k. 91 -92), umowa najmu (k. 95-98), zeznania świadka R. G. (1) (k. 140 - 143), zeznania świadka M. K. (2) (k. 143 – 145), zeznania świadka E. K. (1) (protokół elektroniczny k. 173), zeznania powódki M. K. (1) (protokół elektroniczny k. 183 - 184 w zw. z k. 129 – 130), zeznania powoda R. K. (protokół elektroniczny k. 184 - 185 w zw. z k. 130), zeznania pozwanej V. K. (protokół elektroniczny k. 185 - 186 w zw. z k. 130 – 131),

Pismem z dnia 6 marca 2013 r. powodowie, reprezentowani przez pełnomocnika adwokat A. J., której w tym celu udzielili pełnomocnictwa, odwołali darowiznę powołując się na rażącą niewdzięczność pozwanej. Pozwana do dnia złożenia pozwu nie uczyniła zadość żądaniu powodów i nie złożyła oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia na nich przysługującego jej udziału we własności darowanych nieruchomości.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 6 marca 2013 r. (k. 18), zeznania powódki M. K. (1) (protokół elektroniczny k. 183 - 184 w zw. z k. 129 – 130), zeznania powoda R. K. (protokół elektroniczny k. 184 - 185 w zw. z k. 130), zeznania pozwanej V. K. (protokół elektroniczny k. 185 - 186 w zw. z k. 130 – 131)

W sierpniu 2014 r., pozwana zgłosiła się do pracownika socjalnego B. D. z prośbą o interwencję, wskazując, że T. K. (1) uniemożliwił jej pracę w pieczarkarni odcinając dopływ prądu. B. D. interweniowała w tej sprawie przeprowadzając wywiad środowiskowy. W wyniku tych działań T. K. (1) ponownie podłączył energię elektryczną do prowadzonych przez pozwaną pieczarkarni. W latach 2013-2015 r. pozwana uiszczala opłaty za prąd i wodę za pieczarkarnię przekazując T. K. (2) środki na ten cel.

Dowód: zeznania świadka B. D. (protokół elektroniczny k. 183 -184), polecenia przelewów (k. 99-100)

Powodowie traktują nieruchomości darowane pozwanej jako dorobek ich życia i ich rodziców. Uważają, że pozostawienie nieruchomości czy ich części pozwanej w ramach podziału majątku między nią a T. K. (1) doprowadzi do rozpadu gospodarstwa.

Dowód: zeznania powódki M. K. (1) (protokół elektroniczny k. 183 - 184 w zw. z k. 129 – 130), zeznania powoda R. K. (protokół elektroniczny k. 184 - 185 w zw. z k. 130), zeznania świadka R. G. (1) (k. 140 - 143),

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

- zeznania powódki M. K. (1)
- zeznania powoda R. K.
- zeznania pozwanej V. K.
- zeznania świadka R. G. (1)
- zeznania świadka M. K. (2)
- zeznania świadka E. K. (1)
- zeznania świadka B. D.
- dokumenty zebrane w aktach sprawy, aktach (...) tutejszego Sądu i I Ns 578/14 Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. wyszczególnione powyżej.

Strony co do zasady spójnie przedstawiły okoliczności darowania pozwanej nieruchomości rolnej, jak również podziału obowiązków stron w okresie ich wspólnego zamieszkiwania. Również zgodne były zeznania stron co do

prowadzonych przez pozwaną i jej męża upraw, źródeł ich dochodów oraz okoliczności wyprowadzki pozwanej ze wspólnie zajmowanej nieruchomości.

Zeznania stron różniły się natomiast w zakresie tego czy pozwana pomagała powodom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego i w jakim zakresie to czyniła. Nadto strony przedstawiały odmienne stanowiska co do okoliczności zaistnienia i przebiegu zdarzeń świadczących według powodów o rażącej niewdzięczności pozwanej. W tym zakresie Sąd ocenił zeznania pozwanej jako wiarygodne. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że strony prowadziły wspólne gospodarstwo rolne i obie strony dbały o jego rozwój. Co prawda pozwana zajmowała się głównie prowadzeniem pieczarkarni, ponieważ jej utrzymanie wymagało codziennej kilkugodzinnej pracy, jednak czynnie uczestniczyła w corocznym zbieraniu plonów, a także doglądała kur oraz karmiła świnię. Z zeznań powodów i pozwanej jednoznacznie wynika, że pozwana w lutym 2013 r. zaprzestała przygotowywania posiłków dla całej rodziny i zaczęła żywić się samodzielnie. Wynikało to z chęci zerwania więzi gospodarczej z byłym mężem pozwanej T. K. (1) w obliczu toczącej się sprawy rozwodowej, co potwierdziła świadek R. G. (1). Nadto z zeznań pozwanej i świadków R. G. (1), M. K. (2) wynika, że pozwana w pełni poświęcała się obowiązkom związanym z prowadzeniem pieczarkarni i innych upraw, osiąganiem dochodów. R. G. (1) wskazała, że pozwana zajmowała się gospodarstwem, w okresie żniw jeździła na traktorze, w pozostałym czasie zajmowała się uprawą truskawek, pracą w ogrodzie, sprzątała, pomagała swojej matce w prowadzeniu sklepu, a nadto zajmowała się opłacaniem rachunków. Pozwana w swych zeznaniach zaprzeczyła zarzutom powodów, jakoby nie udostępniała im pralki automatycznej. Wskazała, że po rozwodzie jej i syna powodów, powódka nie zwracała się do niej o pomoc w praniu, co też potwierdziła w zeznaniach powódka.

Sąd nie dał wiary powodom odnośnie tego, że pozwana nie gotowała posiłków ani nie opłacała rachunków za energię elektryczną. Świadek M. K. (2), jak również sami powodowie potwierdzili, iż przygotowywaniem posiłków zajmowały się na zmianę powódka z pozwaną. Nadto pozwana udokumentowała, iż dokonuje opłat za energię elektryczną pobieraną w związku z działaniem pieczarkarni. Również sami powodowie potwierdzili ten fakt w zeznaniach, zaprzeczając jednocześnie wcześniejszym zarzutom podniesionym w piśmie z dnia 13 marca 2013 r. Pozwana na rozprawie wyjaśniła nadto, że przez pewien czas faktycznie nie dokonywała opłat za energię elektryczną pobieraną w związku z działaniem pieczarkarni, jednak wynikało to z ustaleń zawartych pomiędzy nią a byłym mężem. Niewiarygodne były też zeznania powodów odnośnie tego, że pozwana zażądała od nich 300 zł na wyżywienie, mówiła do ich syna „że ma się powiesić”, była wobec nich arogancka, wulgarna – nie potwierdził tego materiał dowodowy. Sąd nie dał nadto wiary zeznaniom powodów, jakoby najstarszy syn pozwanej nie był synem T. K. (1). Zarzuty te nie znalazły żadnego potwierdzenia, zaprzeczyła im pozwana.

Zeznania świadka R. G. (1) – córki powodów - Sąd ocenił jako wiarygodne w części. Sąd dał im wiarę odnośnie okoliczności dotyczących nabycia przez pozwaną nieruchomości, stosunków powodów z pozwaną przed darowaniem jej nieruchomości, ilości wykonywanej przez pozwaną pracy, okoliczności zaistnienia konfliktu pomiędzy nią a bratem i pozwaną, okoliczności rozpadu związku małżeńskiego pozwanej i T. K. (1). W tym bowiem zakresie zeznania były zgodne z zeznaniami innych świadków i stron, a także z dokumentami w aktach sprawy. Sąd ocenił te zeznania jako niewiarygodne odnośnie tego, że powódka była zastraszona przez pozwaną, że pozwana krzyczała na powodów. Istotna tutaj jest okoliczność, że świadek przed kilka lat nie miała kontaktu z pozwaną i jej mężem, a swoje relacje opiera wyłącznie na domysłach. Z tych samych względów Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w kwestii przyrządzania posiłków wyłącznie przez powódkę. Sąd wziął nadto pod uwagę, iż świadek pozostawała w konflikcie z pozwaną.

Zeznania świadka M. K. (2) – syna pozwanej i wnuka powodów – Sąd ocenił jako wiarygodne. Świadek zeznał obiektywnie, rzetelnie przedstawiając relacje między stronami. Z zeznań nie wynika negatywne nastawienie świadka do którejkolwiek ze stron. Z zeznań tych wynika, że relacje pomiędzy stronami układały się dobrze, pozwana i powódka gotowały na zmianę, pozwana zajmowała się sprzątaniami, a po dokonaniu darowizny przejęła od powódki wszelkie sprawy związane z opłacaniem rachunków. Świadek wskazał, że relacje pomiędzy stronami popsuły się, kiedy pozwana wniosła sprawę o rozwód i domagała się podziału majątku. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka odnośnie ilości i zakresu prac wykonywanych przez pozwaną w gospodarstwie, gdyż były w tym zakresie co do zasady zbieżne nie tylko z zeznaniami pozwanej, lecz i z zeznaniami R. G. (1), czy nawet powodów. Świadek wskazał także, że jedyne konflikty

jakie zaobserwował to te pomiędzy pozwaną a jej byłym mężem. Zeznania świadka były logiczne i spójne, a nadto pokrywały się w części z zeznaniami R. G. (1) i E. K. (2), a także z zeznaniami pozwanej.

Zeznania świadka E. K. (2) – matki pozwanej – Sąd ocenił jako wiarygodne w części. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w przedmiocie opisywanej przez nią sytuacji pobicia pozwanej przez powodów, ponieważ ani pozostali świadkowie, ani też sama pozwana nie potwierdzili zaistnienia takiego zdarzenia. W pozostałym zakresie zeznania świadka w przeważającej mierze pokrywały się z zeznaniami pozostałych świadków. Przede wszystkim w zakresie prac podejmowanych przez pozwaną w gospodarstwie, dobrych relacji pomiędzy powodami a pozwaną do czasu rozwodu, gotowania przez nią posiłków i opłacania rachunków.

Zeznania świadka E. D. – pracownika socjalnego – Sąd ocenił jako wiarygodne, choć w przeważającej mierze nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek zeznała, iż przeprowadzała interwencję w domu powodów na wniosek pozwanej, która podawała, że uniemożliwiono jej pracę w pieczarkarni. Świadek zeznała, że po jej interwencji podłączono syn powodów podłączył prąd do pieczarkarni. Świadek podkreśliła również, że nie są jej znane szczegóły relacji panujących pomiędzy stronami.

Wyszczególnionym powyżej jako podstawa ustaleń faktycznych dokumentom Sąd dał wiarę, gdyż nie były kwestionowane przez strony procesu, a i Sąd nie miał podstaw, by podważyć ich wiarygodność z urzędu. Podkreślić przy tym należy, że w świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zgodnie natomiast z art. 244§1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Sąd oddalił złożone w dniu 11 sierpnia 2015 r. i ponownie w dniu 1 września 2015 r. wnioski dowodowe powodów o przesłuchanie świadków S. E., T. K. (1), P. S. oraz R. G. (2) na okoliczność relacji łączących strony, w tym także wywiązywania się przez pozwaną z obowiązków względem powodów oraz pracy w gospodarstwie. Wnioski te zostały bowiem złożone po terminie wynikającym z art. 207§6 k.p.c. a także zakreślonym pełnomocnikowi powodów i upływającym w dniu 4 maja 2015 r. (k. 123). Przy tym, przeprowadzenie tych dowodów spowodowałoby konieczność wyznaczenia kolejnych terminów rozpraw, a w konsekwencji wydłużenie postępowania. Nadto strona powodowa nie uzasadniła należycie przyczyn braku złożenia tych wniosków na okoliczność relacji łączących strony, w tym także wywiązywania się przez pozwaną z obowiązków względem powodów oraz pracy w gospodarstwie czy to w pozwie czy w zakreślonym przez Sąd terminie, mimo że od początku postępowania wiadomym było, iż okoliczności te są sporne między stronami. Okolicznością usprawiedliwiającą złożenie tych wniosków po terminie nie może być ocena stron, iż uprzednio w ocenie powodów dotychczas złożone wnioski były wystarczające. Pełnomocnik powodów sam przyznał (k. 145), że być może również wcześniej potrzeba powołania tych wniosków istniała. To samo dotyczy też kwestii źródeł utrzymania pozwanej. Świadczenie nie mogą natomiast być przesłuchiwanymi na okoliczność „treści zeznań poprzednich świadków” – gdyż nie jest to okoliczność faktyczna służąca ustaleniom w sprawie.

Sąd oddalił również złożone w dniu 5 stycznia 2016 r. ponowne wnioski dowodowe powodów o przesłuchanie świadków S. E., T. K. (1), na okoliczność relacji łączących strony, w tym także wywiązywania się przez pozwaną z obowiązków względem powodów, pracy w gospodarstwie, źródeł utrzymania pozwanej. Wnioski te były spóźnione z przyczyn omówionych powyżej, a ich przeprowadzenie spowodowałoby konieczność wyznaczenia kolejnego terminu rozpraw, nawet w sytuacji przesłuchania T. K. (1) w dniu 5 stycznia 2016 r. Wówczas bowiem nie byłoby możliwości przesłuchania na tym samym terminie stron. Przy tym od początku postępowania wiadomym było, iż okoliczności na jakie świadkowie ci mieli zeznawać są sporne między stronami. Dodatkowo z przyczyn omówionych w dalszej części uzasadnienia nie mogły one stanowić podstawy odwołania darowizny (w tym z uwagi na jasno wynikający z zeznań powodów fakt zaistnienia ich przed upływem roku od oświadczenia o odwołaniu darowizny).

Pełnomocnik pozwanej cofnął wnioski o dowód z zeznań świadków T. K. (3), B. L. i A. C..

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Przyjmuje się, że darowizna prowadzi do tzw. aktu szczodrości, czyli spełnienia świadczenia przez darczyńcę w celu wzbogacenia obdarowanego bez uzyskiwania w zamian ekwiwalentu ekonomicznego. Zobowiązanie darczyńcy musi być zatem w zamierzeniu bezpłatne. Odmienną kwestią są zaś nie wpływającą na byt prawny umowy darowizny osobiste motywy dokonania darowizny. Pobudką doprowadzającą do zawarcia umowy może być chęć wyrażenia uczucia przywiązania czy wdzięczności, wyświadczenia przysługi lub niesienia pomocy, uzyskania przyjaźni czy odpowiedniego postępowania osoby obdarowanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r., sygn. akt II CK 39/04, Lex nr 1448701).

Zgodnie z art. 890 § 1 k.c. dla ważności umowy wymagane jest, aby oświadczenie darczyńcy zostało złożone w formie aktu notarialnego. Bezspornym między stronami było, że doszło między nimi do zawarcia umowy darowizny. Powodowie przenieśli na pozwaną (do wspólności majątkowej jej i jej męża) własność posiadanych przez siebie nieruchomości, a oświadczenie darczyńców zostało wyrażone w formie aktu notarialnego.

Nieodpłatne świadczenie darczyńcy nakłada z kolei na obdarowanego etyczny obowiązek wdzięczności. Ustawodawca przewidział bowiem dla darczyńcy prawo odwołania darowizny w sytuacji, kiedy obdarowany jest względem niego rażąco niewdzięczny. Prawo to zostało przewidziane w art. 898 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Natomiast zwrot przedmiotu odwołanej darowizny jak stanowi § 2 powołanego artykułu powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Trzeba też w tym miejscu zaznaczyć, co nie było sporne między stronami, że odwołanie darowizny nie wywołuje skutków rzeczowych, lecz jedynie skutek obligacyjny, a zwrot przedmiotu darowizny następuje stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Obdarowany ma wówczas obowiązek wydać ten przedmiot darczyńcy i przenieść na niego własność. Jeżeli chodzi o nieruchomość, ma więc obowiązek zawrzeć umowę notarialną przenoszącą własność nieruchomości na darczyńcę. W razie odmowy darczyńca jest uprawniony do wytoczenia powództwa o stwierdzenie obowiązku złożenia przez obdarowanego oświadczenia woli co do przeniesienia własności z powrotem na darczyńcę (art. 64 kc i art. 1047 kpc). Przy tym w niniejszej sprawie żądanie skierowane przeciwko pozwanej, z uwagi na ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej obdarowanych w wyniku rozwiązania małżeństwa pozwanej i jej męża było dopuszczalne, jako dotyczące udziału we współwłasności.

Wymaga podkreślenia, że ustawodawca nie zdefiniował pojęcia rażącej niewdzięczności, ani nie określił przesłanek, jakie należy brać pod uwagę przy ocenie zachowań obdarowanego. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności w każdym przypadku decydują więc konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów. Każdy przypadek powinien być zatem rozważony indywidualnie. W orzecznictwie przyjmuje się, że znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające, w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy. Nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione. Przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma zaś kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze (por. wyrok Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., sygn. akt II CSK 68/10, Lex nr 852539). Niezależnie od zachowań obdarowanego względem samego darczyńcy darowizna może zostać odwołana na podstawie art. 898 § 1 k.c. także wówczas, kiedy wysoce naganne zachowanie się obdarowanego skierowane jest wprawdzie bezpośrednio przeciwko osobie bliskiej darczyńcy, ale dotyka jednocześnie odczuć samego darczyńcy i to w taki sposób, że usprawiedliwia ocenę postawy obdarowanego jako rażąco niewdzięcznej. Zachowanie się obdarowanego w

stosunku do tej osoby bliskiej musi być szczególnie naganne, tak aby usprawiedliwiało ocenę, iż dotykając pośrednio darczyńcy, można je było zakwalifikować jednocześnie jako rażąco niewdzięczne w stosunku do niego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r. II CKN 688/97). Jednocześnie jednak przyjmuje się, że w tej sytuacji zachowanie obdarowanego może być uznane za przejaw rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy, gdy celem tego zachowania jest w rzeczywistości oddziaływanie na osobę darczyńcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 r. I CKN 16/97).

Należy też dodać, że nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1997 r. III CKN 170/97 nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1997 r. I CKN 117/97 nie publ.). Nie zawsze przy tym brak długotrwałości i powtarzalność pewnych zachowań przesądza o tym, że nie mamy do czynienia z rażącą niewdzięcznością obdarowanego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r. I CK 571/04).

W konsekwencji rolą Sądu jest sprecyzowanie treści pojęcia rażącej niewdzięczności, ustalenie czy występuje na tle okoliczności konkretnej sprawy.

Art. 899 § 3 kodeksu cywilnego przewiduje z kolei, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego, a więc co najmniej od dnia, w którym miał miejsce incydent świadczący o rażącej niewdzięczności obdarowanego. Tymczasem zgodnie z powszechnie przyjętą wykładnią art. 899 § 3 k.c., potwierdzoną między innymi wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r. w sprawie III CK 601/03 (Lex 1084555), każdy wypadek naganego zachowania się obdarowanego, który może być traktowany, jako rażająca niewdzięczność, daje podstawę do odwołania darowizny i każdy z osobna podlega osobnej prekluzji z art. 899 § 3 k.c. Tolerowanie danego stanu przez czas dłuższy niż rok nie może być racjonalnie łączone z rażącą niewdzięcznością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. II CSK 68/10).

Z przedstawionych rozważań wynika, że powodowie w niniejszej sprawie powinni wykazać zgodnie z art. 6 k.c. istnienie okoliczności faktycznych świadczących o rażącej niewdzięczności pozwanej, a nadto że o okolicznościach tych powzięli wiedzę przed upływem roku od złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, a więc w niniejszej sprawie w okresie od 8 marca 2012 r. (skoro przedprocesowe pismo o odwołaniu darowizny zostało nadane do pozwanej 8 marca 2013 r.).

W związku z tym odnosząc się do kolejnych, podnoszonych przez powodów okoliczności mających uzasadniać odwołanie darowizny należy zauważyć, że zdecydowana większość z nich miała miejsce ponad rok przed złożeniem tego oświadczenia i powodowie od razu o niech wiedzieli – co wynika z ich zeznań. Nadto powodowie albo nie wykazali ich faktycznego istnienia, albo nie noszą one zmianom rażącej niewdzięczności.

Po pierwsze, zdarzenie, które miało polegać na odmowie przyjęcia do domu córki R. G. (1), co w konsekwencji doprowadziło do konfliktu dzieci powodów miało mieć miejsce w 2005 lub 2006 r. Powodowie, uważając, że świadczy ono o rażącej niewdzięczności pozwanej wobec nich, powinni byli przed upływem roku od jego zaistnienia odwołać darowiznę. Uczynili to dopiero w 2013 r., a więc po upływie terminu z art. 899§3 k.c. Uznać zatem należy, iż sytuacja ta nie była przez nich odbierana jako rażająca niewdzięczność wobec nich. Powodowie nie wykazali też, czy a jeśli tak w jaki sposób sytuacja ta miałaby zostać nakierowana przez pozwaną na to, aby oddziaływać de facto na powodów.

Twierdzenia powodów, jakoby pozwana buntowała syna powodów przeciwko nim i nigdy nie interesowała się pracą w gospodarstwie przede wszystkim nie zostały potwierdzone w trakcie postępowania dowodowego. Z ustaleń faktycznych wynika, że pozwana była zaangażowana w rozwój gospodarstwa poprzez rozszerzanie profilów jego działalności. Pozwana obciążona była wieloma obowiązkami: trudniła się uprawą pieczarek, truskawek, szparagów, dbała o ogród, uczestniczyła w corocznych zbiorach plonów czy też dbała o czystość. Po dokonaniu darowizny, pozwana co prawda wraz z mężem chciała zaprzestać hodowli zwierząt w gospodarstwie, uważając działalność tę za niedochodową, jednak powodowie sami zadeklarowali, iż sami będą dbać o trzodę. Podział obowiązków ustalony pomiędzy stronami był logiczny i funkcjonował przez wiele lat, co przemawia za tym, iż był tolerowany i akceptowany przez powodów. Przypisywanie zachowaniu pozwanej rażącej niewdzięczności z tych przyczyn jest zatem z jednej strony bezzasadne, a z drugiej, z uwagi na to, że jak przyznają sami powodowie stan taki miał trwać przez wiele lat,

zarówno przed darowizną, jak i po jej dokonaniu jest spóźnione z uwagi na treść art. 899§3 k.c. Zaznaczyć też trzeba, że sytuacje mające miejsce przed dokonaniem darowizny nie mogą być podstawą do jej odwołania. Skoro mimo ich zajścia darczyńca dokonał darowizny, oznacza to, że nie traktował ich jako rażącej niewdzięczności.

Odnosnie zaprzestania przygotowywania przez pozwaną posiłków dla męża i powodów należy zauważyć, że motywem tego działania nie była chęć zaszkodzenia powodom czy wyrządzenia im krzywdy, a chęć zerwania więzi gospodarczej z mężem w związku z toczącą się sprawą rozwodową. Mając powyższe na uwadze, temu działaniu pozwanej nie sposób przypisać złej woli, a w konsekwencji rażącej niewdzięczności względem powodów. Również wystąpienie z powództwem o rozwód w związku ze zdradą małżeńską syna powodów, a następnie z żądaniem podziału majątku nie stanowi o rażącej niewdzięczności pozwanej, dotycząc relacji między pozwaną a jej mężem, a nie powodami. Stanowi to także realizację praw pozwanej. Także interwencje policji spowodowane konfliktami między pozwaną a jej mężem nie mogą zostać uznane jako nakierowane na wyrządzenie krzywdy powodom.

Postępowanie dowodowe nie potwierdziło, aby pozwana zachowywała się wobec powodów wulgarnie lub agresywnie, aby domagała się od powodów opłat za wyżywienie, czy aby ograniczała powodom dostęp do żywności. Przy tym powódka przyznała, że nigdy nie brakowało im jedzenia. Nie zostało też wykazane, aby mające miejsce spory, kłótnie czy nieporozumienia wykraczały poza zwykłe konflikty rodzinne. Nie wynika to w szczególności z zeznań powodów. Także twierdzenia powodów o groźbach kierowanych pod ich adresem przez pozwaną czy wobec ich syna nie zasługują na uwzględnienie, gdyż nie zostały w toku procesu wykazane. Nadto powodowie zeznali, iż groźby pozbawienia majątku, czy stwierdzenie, że mąż pozwanej „ma się powiesić” miały mieć miejsce w 2011 roku, a utrudnienia w dostępie do żywności od 2005 r. czyli na ponad rok przed odwołaniem darowizny, a więc po upływie terminu z art. 899§3 k.c.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie wskazuje także, aby pozwana nie opłacała rachunków. Z ustaleń faktycznych wynika, iż po dokonaniu darowizny opłacaniem rachunków zajmowała się pozwana. Także zarzut, jakoby syn powodów zmuszany był przez pozwaną do wykładania pieniędzy na opłaty związane z prowadzeniem pieczarkarni jest bezpodstawny. Zarzuty te dotyczą okresu, kiedy pozwana i T. K. (1) byli jeszcze małżeństwem i panował pomiędzy nimi ustrój wspólności majątkowej. W tej sytuacji wszelkie koszty utrzymania gospodarstwa obciążały ich w jednakowym stopniu. Ponadto sytuacja taka miała miejsce przez kilka miesięcy, wynikała z konfliktu między pozwaną a jej mężem, po czym pozwana zaczęła ponosić koszty utrzymania pieczarkarni, co przyznała powódka. Nadto powodowie nie wyjaśnili, w jaki sposób brak opłacania przez pewien czas przez pozwaną rachunków związanych z pieczarkarnią miały świadczyć o jej złej woli wobec powodów i tym samym rażącej niewdzięczności wobec nich. Fakt, iż powodowie udzielali swojemu synowi pomocy finansowej w celu opłacenia tych rachunków, nie może świadczyć o tym, iż zachowanie pozwanej nosi znamiona rażącej niewdzięczności względem nich. W szczególności powodowie nie wykazali, że pozwana domagała się pokrywania takich kosztów bezpośrednio przez nich.

Nie można też podzielić stanowiska powodów, że o rażącej niewdzięczności pozwanej ma świadczyć to, że pozwana nie prała powodom ubrań w należącej do niej pralce automatycznej. Ewentualny konflikt na tym tle nie wykracza poza zwykłe konflikty życia codziennego. Nadto powódka sama przyznała, że poza jednym przypadkiem nie zwracała się do pozwanej o wykonanie dla niej prania.

Powyższe rozważania przesądzają o tym, że pozwana nie dopuściła się wobec powodów rażącej niewdzięczności. Tym samym nie zaistniały bowiem przesłanki do skutecznego odwołania darowizny.

Orzeczenie o kosztach procesu zostało oparte na treści art. 98§1 i 3 k.p.c. Powodowie przegrali proces i w związku z tym powinni ponieść jego koszty. Na koszty poniesione przez pozwaną złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w kwocie 7.200 zł (ustalone w oparciu o §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W związku z tym Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 7.217 zł.

SSR del. do SO Agnieszka Śliwa